

Odrzucić obcego

Poczucie obcości kształtuje się w relacji Ja-Ty. Odmienność widziana przez społeczeństwo i określana w kulturze jako negatywna ma wiele odsłon. Za Innego najczęściej uważa się osobę, która nie mieści się, czy wręcz wychodzi poza ramy przyjętych przez kulturę norm, a społeczność stanowiąca większość jest zmuszona się do tego ustosunkować. Pojęcie normy według filozofa i teoretyka kultury Jerzego Kmity jest jednym z podstawowych elementów rozumienia kultury i łączy w sobie kilka elementów. Przekonania jakie reprezentuje jednostka to jej stosunek do konkretnych sądów, nastawienie do świata w kontekście wartości, statutów, przykazań... Badacz wyróżnia dwa rodzaje przekonań: pierwsze w odniesieniu do świata, drugie w odniesieniu do tego, co o tym świecie myśli. To właśnie przekonania przekładają się na sądy normatywne i dyrektywne, respektowane przez ogół społeczeństwa.

Na motywie wyjścia poza ogólnie panujące i akceptowalne normy zasadza się historia przedstawiona w sztuce "Napis" Gralda Sibleyrasa. Młode małżeństwo, państwo Lebrun, wprowadza się do wielorodzinnego budynku w bogatej, paryskiej dzielnicy. Kilka dni później w windzie pojawia się wulgarny napis obrażający nowego lokatora. Oburzony Lebrun próbuje dociec kto z mieszkańców jest autorem wyzwiska. Ta sytuacja staje się punktem wyjścia do poważniejszych dyskusji na tematy światopoglądowe. W trakcie przyjęcia zorganizowanego przez nowych lokatorów wychodzi na jaw dwulicowość i pozorantstwo sąsiadów. Starsi od gospodarzy, małżeństwa Cholley i Bouvier, powtarzają frazesy na temat tolerancji, wolności i "europejskości". Tak naprawdę za ich słowami nie idzie pogłębiona refleksja ani postawa. To puste słowa, które wypowiadają, bo tak w dzisiejszych czasach wypada. Młody Lebrun jest kategoryczny i oryginalny w sądach, nie boi się mówić tego, co myśli. Jego postawa nie jest akceptowana przez pozostałych. Zostaje uznany za obcego - ponieważ nie podziela światopoglądu innych mieszkańców kamienicy. Tym samym, nie znajduje w nich poparcia. Reakcje, zachowania i poglądy Lebruna są przeciwstawne do obowiązującego wzorca.

Paweł Paszta, reżyser spektaklu w Teatrze im. Wilama Horzycy w Toruniu, chcąc uwypuklić problematykę sztuki, zdecydował się na użycie oszczędnych środków wyrazu. To rozwiązanie sprawdziło się świetnie. Scenografia Eweliny Brudnickiej jest ascetyczna i zarazem symboliczna. Długi i masywny stół z szufladami, wokół którego rozgrywa się akcja, reprezentuje kamienicę. Szufladki zaś odczytać można jako mieszkania, drzwi, skrzynkę pocztową... Znaczące jest wykorzystanie koloru, a raczej jego brak. Wszystko na scenie jest szare: stół, krzesła, lampy, kostiumy. Szary to barwa kojarzona z monotonią i pospolitością, utożsamiana z osobą pasywną, nie wyróżniającą się z tłumu. Tacy też są mieszkańcy kamienicy, bezmyślnie powtarzający hasła rządzące życiem publicznym. Są trywialni, uwikłani w konformizm. Myślą stadnie i dają się owładnąć owozemu pędowi. To, co przenikliwie wykpił Sibleyras zostało podkreślone wszechobecną na scenie szarością, która nie ma własnej energii i świadczy o bierności bohaterów.

Lebrun (Arkadiusz Walesiak) jako jedyny nie daje się wciągnąć w uniformizację. Nie można tego powiedzieć o jego żonie (Matylda Podfilipska), która pod wpływem nacisku grupy staje się taka jak reszta. Zarówno Walesiak jak i Podfilipska tworzą psychologicznie pogłębione portrety postaci. Na uznanie zasługują wszyscy z obsady. Jarosław Felczykowski jako Cholley wyróżnia się inteligencją i erudycją, zaś Agnieszka Wawrzykiewicz w roli jego żony umiejętnie gra zamożną paryżankę w średnim wieku. Pani Bouvier w interpretacji Ewy Pietras to zabawana staruszka, która ciągle stara się, by odpowiednio rozumiano sens jej wypowiedzi. Wiarygodny w roli Pana Bouviera jest też Michał Marek Ubysz - stateczny jegomość, który nie wylewa za kołnierz.

Toruński "Napis" w reżyserii Pawła Paszty, oparty na dbałości o słowo i formę, to kawałek dobrego, klasycznego teatru.

(spektakl obejrzany 25 czerwca 2017)

Barbara Pitak-Piaskowska - doktor nauk humanistycznych, teatrolożka i kulturoznawczyni, członkini Polskiego Towarzystwa Badań Teatralnych oraz stały współpracownik Centrum Badań nad Teatrem Muzycznym Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Autorka sztuk teatralnych, prac naukowych i recenzji.

"Odrzucić obcego"
Barbara Pitak-Piaskowska
Materiał własny
30-06-2017